

JÓZEF RYZNAR
*Akademia Rolnicza
we Wrocławiu*

SPOSTRZEŻENIA POHOSPITACYJNE Z NIEKTÓRYCH SZKOLEŃ W DORADZTWIE ROLNICZYM*

Doradztwo rolnicze pełni funkcje diagnostyczną, prognostyczną, instrumentalno-techniczną i teorio-poznawczą. Ich realizacja polega na poznaniu środowiska rolniczego, by określić jego realne potrzeby, będące punktem wyjścia do ukierunkowania pracy doradczej. Rozeznane potrzeby zblokowane w problemy do rozwiązania wchodzi do programu doradczego. Obejmuje on treści, metody i środki realizacji. Ważnym jest dobór odpowiednich technik, by skutecznie oddziaływać na instrumenty poznawcze odbiorców działalności doradczej. Poznanie prawidłowości występujących od momentu analizy środowiska rolniczego aż do zaspokojenia jego potrzeb wzbogaca teorię doradztwa rolniczego. (1). Spośród wielu metod pracy doradczej najczęściej stosowaną są szkolenia rolnicze. Występują one w różnych etapach w systemie transmisji wyników badań naukowych do praktyki rolniczej. Tym samym obejmują różne osoby oddziaływujące i podlegające oddziaływaniu. Skuteczność osób oddziaływujących zależy głównie od ich wiedzy merytorycznej, jak i psychologiczno-pedagogicznej wyznaczających sposób przekazywania. Można by określić, że nie wystarczy wiedzieć, ale też i umieć oddziaływać. Przyjmowanie treści przez osoby podlegające oddziaływaniu zależy od ich stanu świadomości oraz metod i technik na nie skierowanych. Polega to na uruchomieniu procesów poznawczych, które aktywizowałyby inne procesy i właściwości psychiczne, a nade wszystko motywacje. Czy w szkoleniach występujących w doradztwie rolniczym istnieje odpowiedni dobór metod i technik oddziaływania na odbiorców, staje się przedmiotem i celem niniejszego opracowania.

* Artykuł dyskusyjny. Prosimy czytelników, a zwłaszcza doradców o opinię omawianych zagadnień (przyp. red.).

W ramach przedmiotu specjalistycznego w zakresie doradztwa rolniczego ze studencką grupą seminaryjną odbyto hospitacje szkoleń rolniczych. Oto charakterystyka i przebieg niektórych z nich.

● **Szkolenie I** - organizowane przez Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu na temat: „W zagrodzie wiejskiej gospodarka wodno-ściekowa”. Treści przekazywali naukowcy z Akademii Rolniczej we Wrocławiu poruszając takie problemy, jak:

- Wpływ ścieków wiejskich i odpadów płynnych na jakość wód w obrębie wsi;
- Oczyszczanie ścieków w zagrodach wiejskich;
- Oddziaływanie wysypiska odpadów bytowych na jakość wód podziemnych;
- Wodociągi zagrodowe - wybrane zagadnienia;
- Prawne aspekty gospodarki wodno-ściekowej na terenach wiejskich.

Całość prezentowanych doniesień naukowych stanowi logiczny układ dotyczący zagadnienia ochrony środowiska. Biorąc pod uwagę system transmisji wyników badań naukowych do praktyki rolniczej należy uważać, że przedstawiona problematyka naukowa została przyjęta przez ośrodek doradztwa i przekazano ją kadrze wiodącej. Odbiorcami treści byli przedstawiciele administracji wojewódzkiej i gminnych zajmujący się ochroną środowiska. Organizatorzy przygotowali salę do spotkania szkoleniowego poprzez: odpowiednie nagłośnienie, obrazowy odbiór, ustawienie stolików w formie podkowy, wystawę z najnowszymi doniesieniami o tematyce ochrony środowiska w formie ulotek i broszur oraz innej tematyki. Każdy uczestnik otrzymał teksty prezentowanych treści, wydane przez Koło Polskiego Klubu Ekologicznego przy Akademii Rolniczej oraz Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu. Po wprowadzeniu w zagadnienie, dokonany przez Panią Dyrektora Ośrodka Doradztwa i Kierownika Działu Marketingu, nastąpiła prezentacja doniesień przez ich autorów. Stosowano powszechnie znaną metodę wykładu akademickiego. Słowo mówione było przystępne dla odbiorców, a wzmocnione aparaturą nagłaśniającą zagłuszało drobne rozmowy uczestników, a przede wszystkim oddziaływało na instrument poznawczy, jakim jest słuch. Dodatkowym środkiem dla procesów poznawczych odbiorców były obrazy płaskie na ekranie w postaci tabel, wykresów i przeźroczy. Materiały pomocnicze dla odbiorców w formie broszur z przedstawionymi treściami pozwoliły bardziej kompleksowo włączyć nie tylko zmysłową, ale też intelektualną stronę osobowości odbiorców. Każde wystąpienie zgodne było z dydaktyczną zasadą pogłębienia, nakazującej, by pojęcia, które mają być w umyśle, wcześniej były, w zmysłach. Na uwagę zasługuje też fakt podsumowania treści wystąpień, co jest sprawą doniosłą w procesie dydaktycznym rozumianym w aspekcie psychologicznym i pedagogicznym. Ponadto wykładowcom chodziło o wzmocnienie układu, jaki powstaje między konkretem

(w omawianym przykładzie tabel, wykresów, przeźroczy) a pojęciami oraz o umocnienie, ugruntowanie i podkreślenie wprowadzonych treści. Całość spotkania szkoleniowego zakończyło się naradą, w której dominowała metoda „burzy mózgów”. Dyskutowano, jak skutecznie rozwiązywać problem ochrony środowiska w zagrodzie wiejskiej uwzględniając gospodarkę wodno - ściekową. Ten ostatni etap szkolenia jest godny podkreślenia, gdyż przygotowana przez pracowników nauki kadra wiodąca (przedstawiciele administracji) będzie mogła pilotować tematy naukowe do praktyki. Podsumowując to szkolenie należy podkreślić walory: *poznawcze* (polegające na wielostronnym przedstawieniu zagadnień dotyczących gospodarki wodno-ściekowej w zagrodzie wiejskiej), *kształtujące* (oddziaływanie odpowiednimi technikami na instrumenty poznawcze odbiorców) oraz *wychowawcze* (wyrażające się w kształtowaniu postaw proekologicznych).

Inaczej wyglądały szkolenia w podstawowym ogniwie doradczym.

● **Szkolenie II** - organizowane przez Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego na temat: „Technologia uprawy ziemniaka”. Organizatorzy zadbali o liczną grupę odbiorców. Było wśród nich dużo młodych rolników. Oczekiwali oni wiele od doradców. Sala szkoleń posiadała tablicę i kredę, odtwarzacz wideo, taśmę z nagraniem o uprawie ziemniaka. Prowadzący szkolenie, siedząc za stołem, przez godzinę mówił o uprawie ziemniaków, koncentrując się głównie na ich chemicznej ochronie. Jedynym wsparciem dydaktycznym była wcześniej rozdana broszura, do której odwoływał się dla potwierdzenia swoich słów. Odnosiło się wrażenie, że jest ona konspektem, a nie pomocą dydaktyczną. Prowadzący pod względem merytorycznym posiadał wiadomości w prezentowanym temacie, lecz nie posiadał znajomości sposobu przekazywania. Nie było to zgodne z zasadami dydaktycznymi. Metoda pracy ze słuchaczami przypominała wykład popularyzowania wiedzy. Jednakże nie doprowadzono do dyskusji ani pogadanki, które to metody należy włączyć do tego typu wykładu, by sprostać zasadzie aktywizacji. Zamiast podsumowania treści zaproponowano pytania, na które prowadzący odpowiadał niechętnie. Taki sposób nie służy doradztwu. Wymaga się od doradcy partnerstwa, poszanowania godności drugiego człowieka. Nie było narady po szkoleniu, a rolnicy byli zainteresowani indywidualnym i grupowym zaopatrzeniem się w materiał sadzeniakowy, środki ochrony roślin i nawozy mineralne. Nie wykorzystano miejscowych (w ośrodku) pomocy dydaktycznych. W chwili opuszczania przez rolników sali szkoleń organizatorzy zaproponowali im, by zabrali ze sobą kasety wideo i w domu spokojnie je obejrzel. Szkoda, że tego nie zrobili ze specjalistą zajmującym się tym zagadnieniem.

● **Szkolenie III** - miało być na temat uprawy roślin pastewnych, którego oczekiwali rolnicy. Tymczasem zmieniono go na dwa inne. Pierwszy prezentowany był przez przedstawiciela firmy „DowElanco” na temat zastosowania środka Kompal 365 SE w zwalczaniu chwastów w uprawie zbóż. Prowadzący do-

konał charakterystyki środka, przedstawił jego zalety. Na koniec swojego wystąpienia rozdał ulotki w specjalnie dobranej reklamówce foliowej. Dodatkiem był długopis firmy. Oddziaływanie szkoleniowca odbywało się tylko poprzez słowo mówione (dźwięk). Zaprzepaścił oddziaływanie na wzrok, a ulotka stwarzała ku temu warunki. Były w niej dane obrazujące dawkowanie, stosowanie w odpowiedniej temperaturze i fazach rozwojowych rośliny uprawnej oraz zwalczanie chwastów środkiem Kompał 365 SE. Należało upatrywać, że prowadzący bał się rozproszenia uwagi u słuchających, nie dając im materiałów szkoleniowych. Było to błędne stanowisko, gdyż ludzie dorośli w przeciwieństwie do dzieci i młodzieży mają uwagę dowolną. Ich przyście na szkolenie było z wyboru i świadczyło o poszukiwaniu rozwiązań potrzeb doradczych.

Drugi temat realizowany w tym szkoleniu dotyczył szeroko pojętej ochrony roślin uprawnych. Nie określono jasno prezentowanego zagadnienia. W pierwszej części skupiono się na omówieniu przepisów funkcjonowania państwowej inspekcji ochrony roślin. Przedstawiono wiele nakazów, zakazów, przykrych konsekwencji administracyjnych itp. Trzeba pamiętać, że doradztwo nie lubi takich ujęć. Okres sprawowania funkcji doradcy i administratora jest już przeżytkiem. W części drugiej skupiono się nad techniczną stroną wykonywania zabiegu ochrony roślin uprawnych. W tym celu wyświetlono film wideo. Tego typu materiał jest wielką zdobyczą w pracy oświatowo - doradczej. Film pozwala zastąpić wycieczkę, a zbliżenie kamery do obiektu obserwowanego ukazuje drobne szczegóły. Podobnie jak do wycieczki, tak i do oglądania treści filmu, należy uczestników przygotować poprzez wcześniejsze ukierunkowanie: na co zwrócić uwagę. W ten sposób włącza się metodę obserwacji uczestniczącej. Ludzie spostrzegają to, co jest założeniem prowadzącego zajęcia. W określonym momencie można wycieczkę, a tym bardziej projekcję filmu, wstrzymać dla wyjaśnienia, podkreślenia obserwowanego faktu. To staje się elementem aktywizującym uczestników i prowadzącego szkolenie. Stwarza szansę do uruchomienia procesów psychicznych osób biorących udział w szkoleniu. Niewykorzystanie materiałów dydaktycznych jest uchybieniem dla przebiegu procesów poznawczych, emocjonalnych, wolicjonalnych, pamięci i myślenia uczestników szkolenia. Tym samym brakuje możliwości realizacji celów kształcących.

● **Szkolenie IV** - „Uprawa kukurydzy na ziarno” - prowadził specjalista zakładowy ODR. Organizatorzy zadbali o odpowiednią frekwencję rolników aktualnie uprawiających, względnie w przyszłości chętnych do uprawy kukurydzy. O szkoleniu zawiadomili łącznicy z grupy współpracującej z doradcą terenowym. Nade wszystko ważna była lokalizacja szkolenia w środowisku rolniczym znanym z tradycji w uprawie kukurydzy. Istniało zapotrzebowanie na wyznaczony temat. Każdy z uczestników mógł na miejscu zaopatrzyć się w ulotki i broszury z najnowszymi doniesieniami informacyjnymi na prezentowany

temat. Było to zamierzenie celowe, by materiały te dotarły do odpowiednich rąk w czasie szkolenia, jak i do przemyślenia problematyki w domu. Przebieg szkolenia był następujący:

1. Sprawy organizacyjno - porządkowe.

Zachęcono uczestników do zajęcia wygodnych miejsc, zapoznania się z wystawką materiałów informacyjnych i zabranie tych, które uważane są za niezbędne. Było to konieczne dla wytworzenia ładu i porządku, ponieważ jest to element dyscyplinujący, a nade wszystko wytwarzający atmosferę oczekiwań dla zaspokojenia potrzeb doradczych.

2. Wprowadzenia i uzasadnienia tematu szkolenia dokonał prowadzący, przedstawiając znaczenie uprawy kukurydzy w konkretnym środowisku. Posłużył się zestawieniami tabelarycznymi o składzie chemicznym, procentowym udziale w strukturze zasiewów, właściwościach biologicznych kukurydzy. Elementy wykładu przeplatał dyskusją i pogadanką. Stosowanie tych metod pracy było właściwe, gdyż biorący udział w szkoleniu rolnicy to ludzie uczestniczący w procesach produkcyjnych.

3. Przy prezentacji rodzinnego gospodarstwa rolnego wykorzystano wywiad z kierownikiem gospodarstwa odtworzony z taśmy wideo. Została ukazana rodzina i gospodarstwo ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia uprawy kukurydzy. Ten moment w szkoleniu był przykładem przejścia od zagadnień ogólnych do bardzo szczegółowych na przykładzie znanym w środowisku rolniczym. Poprawnie wykorzystano ten fakt z uwagi na prace doradcze prowadzone w tym gospodarstwie, a przeniesione na szkolenie rolnicze. Wsparciem osiągnięć z tego gospodarstwa, współpracującego z miejscową terenową służbą doradczą, były doniesienia opracowań instytutów naukowych.

4. W przeglądzie poszczególnych elementów technologicznych uprawy kukurydzy wykorzystano nagrania z taśmy wideo. Prowadzący przedstawił technologię poczynawszy od przygotowania gleby aż do zbioru rośliny. Każdy moment procesu wspierał elementem wykładu i ukierunkowywał obserwację na konkretny fragment technologii, który zaraz został ukazany na monitorze. Po tych czynnościach wykładowca doprowadzał do dyskusji i pogadanki. W wypowiedziach rolników ścierały się poglądy, jak jest, a jak być powinno. Prowadzący czuwał nad przebiegiem szkolenia, gdyż to on był kierownikiem procesu dydaktycznego. W niektórych przypadkach odwoływał się do doniesień naukowych. Takie ujęcie metodyczne należy do poprawnych. Zachowany był tu ciąg poznawczy. Pozwolono słuchaczom spostrzegać, a na ich bazie budować pojęcia, a następnie czynić przemyślenia do zastosowania w praktyce. Wykorzystano przykład

miejscowy, będący efektem pracy doradczej. Integrowano też doniesienia naukowe z konkretnymi procesami doradczymi.

5. Podsumowania treści szkoleniowych dokonano przedstawiając poprawności w uprawie kukurydzy na ziarno w poszczególnych elementach technologicznych. Było to konieczne dla przypomnienia, ugruntowania i podkreślenia istotności zagadnienia.
6. Narada, której celem była wzajemna pomoc w rozwiązywaniu problemów, jakie niesie uprawa kukurydzy na ziarno w miejscowym środowisku rolniczym. Poza rolnikami organizatorzy zadbali, by udział w szkoleniu wzięli: przedstawiciele centrali nasiennej (od których zależy dobór kwalifikowanego materiału siewnego), stacji kwarantanny i ochrony roślin (dobór skutecznych środków ochrony roślin), właściciele punktowych siewników pneumatycznych (usługi siewne), właściciele kombajnów do zbioru kukurydzy (usługi przy zbiorach), właściciele suszarni podłogowych (usługi suszarnicze). Narada połączona była z częścią towarzyską, na którą kobiety (żony zaproszonych rolników), współpracujące z instruktorką w zakresie wiejskiego gospodarstwa domowego, przygotowały drobny poczęstunek. Zastanawiano się nad harmonogramem prac i usług, sposobami obniżenia kosztów, podniesieniem efektywności upraw. Narada była próbą grupowego rozwiązania problemu i integrowania rolników. Udział przedstawicieli obsługi rolnictwa pomagał poznać ich sprawy mające wpływ na prace doradcze. Kobiety miały możliwość zapoznania się z treścią omawianych zagadnień, by skutecznie wspierać decyzje swych mężów. Ponadto narada stała się miejscem prezentacji dorobku działalności wiejskiego gospodarstwa domowego.

Szkolenia rolnicze, a szczególnie w podstawowym ogniwie doradczym, dla niektórych rolników są źródłem informacji, dla innych dostarczają dodatkowej wiedzy uzupełniającej, pozwalają ocenić przydatność prezentowanych treści dla potrzeb gospodarstwa, zastępują lub mobilizują do wprowadzenia nowości na małą, względnie szeroką skalę. Są też miejscem prezentacji osiągnięć pracy miejscowych doradców w oparciu o wyniki gospodarowania gospodarstw z nimi współpracujących. Łączą również doniesienia placówek naukowo-badawczych, stanowiących podbudowę dla treści doradczych. Miejscowe przykłady gospodarowania prezentowane na szkoleniach stanowią wartość wzorca sprawdzonego, dostrzeganego przez zdecydowaną większość rolników-producentów. Przeniesienie ich na szkolenia jest wyrazem skrupulatności doradcy, zdawania sobie sprawy, iż znane przykłady wyzwalają dyskusję wśród zainteresowanych, w wyniku której kształtują się pożądane postawy sprzyjające doradztwu rolniczemu. Możliwe jest przy starannym doborze środków i metod oddziaływania pozwalających kształtować osobowość rolnika.

* * *

Przedstawione szkolenia rolnicze pozwalają sformułować następujące wnioski:

1. Prezentery treści szkoleniowych winni mieć świadomość kierowania oddziaływań na instrumenty poznawcze odbiorców celem kształtowania ich postaw.
2. Wypełnianie funkcji oświatowej jest ściśle związane z funkcją doradczą, dlatego staranny dobór metod i środków oddziaływania w szkoleniach rolniczych służy skuteczności pracy doradczej.
3. Analizując etapowy system przekazu wyników badań naukowych do praktyki rolniczej, zauważa się stopniowe obniżanie się jakości szkoleń rolniczych.

LITERATURA

1. B.Wawrzyniak: Doradztwo rolnicze cz. II. Metody pracy doradczej w rolnictwie. Włocławskie Towarzystwo Naukowe. Włocławek 1993.